

Protokół Nr 11/15
z posiedzenia Komisji Porządku,
Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej
i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi
Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 17 listopada 2015r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 14⁰⁰- 15³⁰. W posiedzeniu uczestniczyli : **Przewodniczący Komisji –Kazimierz Henryk Leszczyński, Wiceprzewodniczący Komisji -Wojciech Jaroszko, Członkowie Komisji – Aleksander Bożko, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Romuald Piotrowski, Andrzej Waszkiewicz, Piotr Wawulski, Zastępca Burmistrza Miasta– Bożena Zwolińska, Sekretarz Miasta – Tamara Korycka, Skarbnik Miasta – Anna Szkoda.** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Obradom przewodniczył **Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński**, który otwierając posiedzenie Komisji powitał wszystkich zebranych i przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu.

Oдноśnie zaproponowanego porządku obrad uwag nie wniesiono.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady XIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Informacja dotycząca patroli policyjnych w mieście i efekty ich pracy za okres obowiązującego porozumienia pomiędzy Miastem i Komendą Powiatową Policji w Bielsku Podlaskim.
3. Dyskusje, wolne wnioski, sprawy różne.

Do pkt. 1

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zabierając głos w sprawie stwierdził, że jest bardzo zaskoczony, że Wojewoda wniósł zastrzeżenia do jednej uchwały Rady Miasta, dotyczącej Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski, że min. Zakwestionował to, że koszenie nieruchomości mieszkańcy miasta mają dwa razy do roku. Proponowana przez Wojewodę Ustawa w artykule pierwszym stanowi, że Miasto, Gmina ma obowiązek zadbania o porządek i czystość w swojej gminie i min. nakłada też obowiązki na właścicieli nieruchomości. Jeszcze raz podkreślił, że bardzo się dziwi, że Wojewoda

zakwestionował tą tak bardzo istotną sprawę. Stwierdził, że chyba nikt o zdrowych umysłach nie hoduje na swojej posesji chwastów, jak i innych roślin zielonych, które nie są do ozdoby a wręcz szpecą. Pierwszym z brzegu przykładem takiej niezagospodarowanej nieruchomości w Bielsku Podlaskim jest nieruchomość u zbiegu ulic Ogrodowej i Widowskiej, na której to rosną dwumetrowe chwasty. Zwrócił się z zapytaniem, dlaczego Wojewoda nie zakwestionował np. takiego obowiązku jak zbieranie śniegu czy lodu.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że to jest w ustawie, a trawy nie ma.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz jeszcze raz podkreślił, że w ustawie jest powiedziane wyraźnie, że właściciele nieruchomości są zobowiązani do utrzymania porządku na swojej nieruchomości. Następnie zwrócił się z zapytaniem, czy według szanownych koleżanek i kolegów Radnych jest to porządek, jeśli chwasty rosną do wysokości dwóch, półtora metra lub trawa nie jest skoszona przez cały sezon.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska stwierdziła, że w stu procentach zgadza się z Panem Radnym. Jeżeli chodzi o usuwanie trawy, o koszenie tej trawy, to tak jak mówiła na poprzednich komisjach, miała świadomość tego, że taki obowiązek może być zakwestionowany, ponieważ czytała orzeczenie organu nadzoru w podobnej sprawie. Wydawało się jej jednak, że Wojewoda Podlaski w tym temacie się nie wypowie. Powiedziała, że zależało jej na tym, aby taki zapis się utrzymał.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz uważa, że Wojewoda daje po prostu sygnał do tego, że mieszkańcy, w szczególności Spółdzielnie Mieszkaniowe, nie muszą dbać o wygląd swoich osiedli mieszkaniowych, mogą tej trawy nie kosić, co wiąże się bezpośrednio ze zmniejszeniem kosztów.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zabierając głos w sprawie oznajmił, że tutaj argumentacja jest taka, że to jest za daleko posunięta ingerencja w sprawy prywatne. Powiedział, że tak tutaj napisali i w związku z tym prywatni ludzie, właściciele też mają jakieś swoje swobody.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska stwierdziła, że tutaj chodzi o estetykę.

Członek Komisji Romuald Piotrowski powiedział, że następnym krokiem to mogłoby być to, że zapiszemy, że na podwórkach mają być posadzone kwiatki.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko poinformował, że i z takimi projektami uchwał spotkał się przeglądając Internet, takie propozycje w projektach uchwał były no ale zostały przez nadzór uchylone.

Członek Komisji Aleksander Bożko zabierając głos w sprawie dodał, że tu pan Radny Andrzej ma rację z tego względu, że tutaj chodziło o sprawy społeczne, alei również i o sprawę taką, że jest prawo, które zabrania, aby samorząd czy to wiejski, czy też miejski ingerował w sprawy prywatne, chociaż my uważamy, że powinno być inaczej. Stwierdził, że tutaj nic nie da się zrobić. Oznajmił również, że poprzednio też były różne sprawy, jak np. sprawy budynków na ul. Narutowicza. Wiadomo, środek miasta, Muszla, ludzie przyjeżdżają z Polski i z zagranicy, a my mamy to co mamy i niestety nic nie możemy zrobić, tylko najwyżej nadzór budowlany powiatu może wszcząć jakieś postępowanie, ale dopiero jeżeli budynek zagraża bezpieczeństwu. Zauważył, że dywagacja, którą oni tutaj prowadzą nie ma sensu, no bo Wojewoda to uchylił i nie ma z tym dyskusji. Zmieni się może Wojewoda będzie inaczej.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z zapytaniem, jaka jest procedura jeśli Wojewoda uchyla, czy to jest decyzja już ostateczna.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska odpowiedziała, że nie jest to decyzja ostateczna, że można zwrócić się z tym do sądu. Powiedziała, że widziała orzeczenie negatywne dla samorządu w podobnej sprawie, i domyślała się takiej decyzji.

Członek Komisji Piotr Wawulski zabierając głos w sprawie podkreślił, że Radni debatują nad Regulaminem Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta, i nie wie, co tu jest w tym złego, że chcą, żeby ten porządek w mieście był. Uważa, że tu nie ma żadnej ingerencji w sprawy prywatne tylko zachowanie porządku w mieście. Powiedział, że nie nakazują jakichś bzdurnych rzeczy, tak jak wspominał pan Radny Wojciech Jaroszek. Koszenie trawy wydaje się racjonalnym postulatem, a odrzucenie tego przez Wojewodę wydaje się jeszcze bardziej dziwne niż kazanie posadzenia kwiatków każdemu w ogródku.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszek powiedział, że Wojewoda opiera się na ustawie, w ustawie nie ma i dla niego to jest ważne.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z zapytaniem, że gdyby założył taką ingerencję to jak i w jaki sposób karać tych właścicieli którzy porządku nie utrzymują.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszek poinformował, że ostatnio jak przejeżdżał przy posesji na ul. Widowskiej, to widział że było tam trochę wykoszone czyli generalnie jest lepiej.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska zauważyła, że jak się ludziom zwróci uwagę, to zachowują się odpowiednio, kulturalnie, starają się kosić trawę.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz powiedział, że parę miesięcy temu weszła ustawa o umieszczaniu reklam nie wiadomo gdzie i jak, żeby była estetyka, no to jak to się ma do tego. Stwierdził, że tam dbamy o to, żeby miasto miało jakiś ten wygląd, po prostu żeby ludzie już nie śmiecili tymi reklamami, a tutaj no prosta sprawa, skosić trawę. Zwrócił się z zapytaniem, czy będzie miasto ładnie wyglądało jeżeli Spółdzielnia Mieszkaniowa, bo jest po prostu największym właścicielem tych terenów, nie będzie kosić. Zasugerował, żeby pomimo to wprowadzić tą uchwałę w życie a potem posadzić się przed sądem administracyjnym.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski oznajmił, że nie mają oficjalnego orzeczenia Wojewody, tu jest przecież tylko rozmowa telefoniczna.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska zabierając głos w sprawie stwierdziła, że nie, ponieważ zostało wszczęte postępowanie nadzorcze. W związku z tym, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia, to nie musi być rozstrzygnięcie. Wniosek został tak sformułowany, żeby Wojewoda nie rozstrzygał. Można byłoby odwołać się do Sądu, gdyby Wojewoda podjął w tej sprawie decyzję. Powiedziała, że uchwała wejdzie w życie bez tych zapisów. Poinformowała, że można jeszcze złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i wtedy trzeba czekać na decyzję - założymy że trzy miesiące w WSA plus jeszcze rok czasu w NSA.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że regulamin będzie obowiązywać, ale bez tego zapisu.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że są orzeczenia.

Protokół Nr 11/15 z posiedzenia Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi z dnia 17 listopada 2015 r.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz wnioskuję o pozostawienie paragrafu 3 ustęp 1 punkt 4 w regulaminie.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie wniosek **Członka Komisji Andrzeja Waszkiewicza** dotyczący pozostawienia paragrafu 3 ustęp 1 punkt 4 w regulaminie.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 8 członków komisji, stosunkiem głosów: za -1, przeciw – 5, wstrzymujących się – 2, ww. wniosek odrzuciła.

Członek Komisji Iwona Kołos powiedziała, że jeśli chodzi o czystość i porządek w mieście, to chciałaby poruszyć pewną kwestię, a mianowicie, przed chwilą przechodziła koło restauracji Podlasianka, tam jest piękny duży krzak a pod tym krzakiem jeśli chodzi o czystość i porządek, leżało 20 butelek. Oznajmiła, że dostała właśnie taką reprimendę od mieszkanki naszego miasta jaką to ona jest Radną. Poinformowała, że była u pana Marcina i pan Marcin powiedział, że się tym zajmie i to sprzątnie. Więc a pro po czystości i porządku w centrum naszego miasta Radna zastanawia się, gdzie były patrole Policji, no bo ktoś musiał to wypić, żeby te 20 butelek tam wyrzucić.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że dobrze, że pani Radna Iwona zwróciła na to uwagę i zostanie to usunięte, ale generalnie uważa że miasto jest czystym miastem i że nie należy przesadzać.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 8 członków komisji, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały

Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Aleksander Bożko zabierając głos w sprawie powiedział, że jego zdaniem w tym roku z odbiorem śmieci w mieście Bielsk Podlaski było wszystko jak w najlepszym porządku. Pogratulował pani Burmistrz i wyraził nadzieję, że będzie jeszcze lepiej.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz poinformował, że to już minęło półtora roku jak prowadzimy selektywną zbiórkę śmieci. Wyraził nadzieję, że przyszła umowa, która zostanie podpisana będzie bardziej rozsądna jeżeli chodzi o terminy wywozu śmieci, przecież nie może być takiej sytuacji, że np. śmieci selektywne w domach jednorodzinnych odbierane są raz na dwa tygodnie, a następnym razem raz na sześć tygodni. Taka sytuacja była np. na ul. Ogrodowej i Widowskiej. Poinformował, że na samym początku roku poszedł do osób, które są odpowiedzialne za to i poinformował, że będzie

taki miesiąc, listopad, gdzie będzie taka sytuacja 6 tygodniowa. Powiedziano mu, że zostanie to poprawione.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska zwróciła się z zapytaniem o jakie śmieci selektywne chodzi, bo tam są różne, jest papier i szkło.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz odpowiedział, że selektywne wszystkie razem są odbierane w tym samym dniu i szkło i papier i plastik. Jeszcze raz podkreślił, że sześć tygodni było pomiędzy jednym a drugim odbiorem. Zwrócił uwagę, że tak było w harmonogramie. Poprzednio to były 2 tygodnie a teraz 6 tygodni. Suma summarum jest dobrze bo wychodzi raz w miesiącu. Następnie poruszył kolejną kwestię. Poinformował, że tam jest informacja na stronie⁴ w materiałach, w punkcie 2, w zabudowie wielorodzinnej, w podpunkcie 1, nieselektywne odpady komunalne - 1 raz na dwa tygodnie. Zwrócił się z zapytaniem, czy to będzie rozumiane dwa razy w miesiącu czy co dwa tygodnie bo to jest pewna różnica. Raz na dwa tygodnie to w ciągu roku, jeśli dwa razy w miesiącu odbieramy śmieci, to są 24 razy, a tutaj jest troszkę więcej.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka dodała, że tak było już wcześniej. Jak miesiąc był długi, to wychodziło, że odbiór był 3 razy w miesiącu. Były takie miesiące.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz oznajmił, że w chwili obecnej odpady nieselektywne zmieszane z domków jednorodzinnych są odbierane dwa razy w miesiącu.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zabierając głos w sprawie stwierdził, że prawdopodobnie chodzi o informację, która znajduje się na str. wcześniejszej, gdzie w zabudowie jednorodzinnej na dole jest napisane, szkło białe i kolorowe 1 raz w miesiącu, i tak może być, że jak odbiorą 1-go w jednym miesiącu, a w następnym miesiącu ostatniego więc może być te 8 tygodni różnicy.

Członek komisji Andrzej Waszkiewicz powiedział, że w chwili obecnej odbiór jest dwa razy w miesiącu. Poinformował, że Astwa odbiera dwa razy w miesiącu a wcześniej jak nie było selektywnej zbiórki odpadów Astwa odbierała co dwa tygodnie. Gospodarka Komunalna odbierała dwa razy w miesiącu i w chwili obecnej dalej odbiera. Dwa razy w miesiącu jest odbierane. Zwrócił się jeszcze raz z zapytaniem, czy to będzie odbierane raz na dwa tygodnie.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko zaproponował, aby wrócić do tego tematu w momencie, kiedy będzie już harmonogram odbioru i wtedy się sprawdzi, czy harmonogram jest zgodny z regulaminem.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił uwagę, że zawsze podczas dyskusji w Komisjach nad jakąś uchwałą dyskutuje się nad tym, jaka jest intencja uchwałodawcy. Powiedział, że intencją Radnych w tej sprawie jest to, żeby odbiór odpadów odbywał się systematycznie co dwa tygodnie, żeby ten interwał odbierania śmieci był identyczny. Oznajmił, że jeśli będą to robili dwa razy w miesiącu, to w ciągu roku będą nieczystości odbierane 24 razy, jeśli co dwa tygodnie, to będą odbierane 26 razy, czyli o dwa razy więcej. Stwierdził, że po prostu człowiek jest przyzwyczajony do pewnych zachowań stałych, 7 godzina to on lubi wstać i będzie wstawał codziennie i tak samo i tutaj. W danym rejonie, jeśli dany rejon zostanie podzielony, jeśli odbiór ma być w czwartki to niech to będzie cały czas w czwartek. Poinformował, że może pokazać jakie są przeskoki jeżeli chodzi o odbieranie śmieci w różnych rejonach. Raz było odbierane w ten dzień, później w następny dzień itd. a człowiek jest przyzwyczajony do stałych zachowań. Powiedział, że ludzi, którzy mieszkają w zabudowie wielorodzinnej nie interesuje ten problem ale w jednorodzinnej to jest sprawa bardzo ważna. Mieszkaniec wie, że np. co drugi czwartek ma wystawić śmieci zmieszane.

Protokół Nr 11/15 z posiedzenia Komisji Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Gospodarki Komunalnej i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi z dnia 17 listopada 2015 r.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska stwierdziła, że ta ingerencja jest za daleko idąca, ponieważ harmonogram będzie ustalany i będzie wynikiem zawartej umowy.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz uważa, że oni jako Radni są głosem mieszkańców i dla wykonawcy czyli dla Burmistrza przekazują sugestie, w jaki sposób należy dokonać przetargu i jakie warunki postawić dla usług.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska poinformowała, że przetarg już ogłoszono i te sprawy uwzględniono.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz wyraził opinię, że to bardzo ładnie, przetarg jest ogłoszony a oni dopiero teraz dyskutują na ten temat. Zwrócił się z zapytaniem do pani Burmistrz, czemu miesiąc wcześniej nie zostało to zrobione.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska na pytanie Radnego odpowiedziała, że uchwale o utrzymaniu czystości częstotliwość odbioru odpadów w większości przypadków występuje. Przedstawiony projekt uchwały jest częściowym powtórzeniem niektórych zapisów, ustawodawca wymaga jednak jeszcze innych regulacji. Stąd też ten projekt uchwały. Jest potrzeba podjęcia takiej uchwały. Harmonogram będzie swoją drogą, a tu jest częstotliwość.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zabierając głos w sprawie, nie zgodził się z wypowiedzią pani Burmistrz. Stwierdził, tak jak jego poprzednik, że ta uchwała powinna być zrobiona przed czytaniem. Powiedział, że pan Radny Andrzej mówił o odpadach nieselektywnych, których odbiór jest raz na dwa tygodnie, więc 26 razy. Zaproponował, aby wrócić w materiałach do kartki drugiej, punkt 3 i tu jest mowa o odpadach selektywnych, gdzie tworzywa sztuczne odbierane są raz w miesiącu, szkło białe raz w miesiącu i teraz to się robi tylko 12 tych kursów. Podkreślił, że to właśnie to wszystko ma później wpływ na umowę, na przetarg i na cenę. Stwierdził, że oni tutaj jakby zmuszają, żeby ten gospodarz domu jednorodzinnego trzymał odpady przez miesiąc, a może się zdarzyć i tak, że będzie musiał trzymać je przez półtora miesiąca, ponieważ może tak się zdarzyć, że pierwsze odpady będą zabrane np. 6-go, a w następnym miesiącu z jakichś powodów nie pojadą 6 czy tam 7, tylko pojadą aż 28.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że w projekcie uchwały określa się częstotliwość, a nie harmonogram. Szczegółowy harmonogram będzie podany mieszkańcom później przez wykonawcę, który zostanie wyłoniony w drodze przetargu. Oznajmiła, że jeszcze na razie nie wiadomo, kto będzie tym wykonawcą

Członek Komisji Aleksander Bożko zabierając głos w sprawie zwrócił się z zapytaniem do Radnych, czy ktoś z nich miał osobiście problemy z odebraniem śmieci przez ten cały okres, no bo on wystawia i nie było żadnego problemu. Stwierdził, że jest sprawa tylko taka, że nie zawsze wyjdzie to ten sam dzień w tygodniu, np. czwartek na odbiór śmieci, ponieważ są różne święta i to się przesuwają, a firma musi wtedy zmienić dzień odbioru na taki, kiedy wypada. Uważa, że nie ma co tu dyskutować bo nie ma tu żadnego problemu. Osoby, które mieszkają w swoich domach mogą sobie zapisywać w kalendarzu kiedy jest odbiór śmieci, tak jak robi to on.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska stwierdziła, że Pan Radny Andrzej sugeruje, aby zwrócić uwagę na częstotliwość wywożenia śmieci, aby była ona równomierna i odbywała się co dwa tygodnie. Powiedziała, że tutaj pan Radny ma rację jeżeli chodzi o święta, że firma musi dostosować do nich swój harmonogram.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz powiedział, że oczywistych sprawach to chyba nie ma co rozmawiać. Stwierdził, że jeżeli są święta to chyba normalne, że nie będzie wywożenia w tym dniu, a będzie dzień po. To tak samo jak ze złożeniem dokumentów kiedy terminy upływają. Wówczas sprawy załatwia się zawsze dzień po. Oznajmił, że nie zgadza się ze zdaniem Radnego Bożki, który twierdził, że z odbiorem śmieci nie było żadnych problemów, on widzi problem. Zwrócił się z zapytaniem, czy nie jest problemem stanie śmieci do godziny 13-tej czy 15-tej w workach na ulicy.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że jej zdaniem wielkim sukcesem ustawy o utrzymaniu czystości i w ogóle tej całej procedury, która została wprowadzona to jest to, że właśnie mieszkańcy są naprawdę zdyscyplinowani, wystawiają worki a śmieci nie walają się po lasach i to jest naprawdę wielki sukces ustawodawcy. A na początku było wiele obaw.

Członek Komisji Aleksander Bożko zabierając głos w dyskusji zwrócił się do Radnego Andrzeja Waszkiewicza mówiąc, że on też wystawia śmieci i wie, że zmieszane odpady to co innego, no bo wiadomo, to jest pojemnik i zbiera się je do pojemnika albo kładzie z boku, i wtedy firma sprzątająca to odbiera. U niego przykładowo śmieci są odbierane o 7 rano, a na innych ulicach później, ponieważ to jest oczywiste, że firma nie wyrobi się wszędzie o 7 rano z odbiorem śmieci w danym rejonie. Poinformował, że jeżeli chodzi o te plastiki i szkła, to u niego na ulicy odbierane są później, ale te wszystkie worki są przecież zawiązywane. Stwierdził, że tak naprawdę to już nie wie o co chodzi Radnemu Andrzejowi.

Członek Komisji Piotr Wawulski zwracając się do Radnego Andrzeja Waszkiewicza powiedział, że również się z nim nie zgadza jeżeli chodzi o te worki, które stoją na ulicy do godz. 13. Stwierdził, że nie każdego stać na to żeby zostać w domu i jak jedzie ciężarówka to wynieść dopiero wtedy worek przed dom. No i siłą rzeczy worki są wystawiane z rana bo ludzie wychodzą o 7, 8 czy 9 do pracy, a po to jest ta firma sprzątająca, że jak nawet te worki zostaną przez wiatr czy przez psa rozerwane to ona je posprząta. Oznajmił, że sam widział taką sytuację na ulicy Mickiewicza, że był worek rozerwany a jak wracał tamtędy później, to worek ten był już posprzątany. Powiedział, że nie wierzy że to właściciel zrobił, ponieważ wie kto tam mieszka, a zrobiła to firma sprzątająca.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zwrócił się z zapytaniem do pani Burmistrz, czy są jakieś uwagi i skargi tutaj do urzędu w sprawie odbioru odpadów komunalnych.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska odpowiedziała, że ona nie słyszała.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że jeżeli jest jakiś sygnał no to przecież jest i recepta. Powiedział, że jeżeli Radnym to nie przeszkadza, że śmieci stoją po ulicach do godz. 13, tak jak Panu Wojewodzie nie przeszkadza wysoka trawa to trudno. Oznajmił, że jeśli ktoś chce mieć urlop w miesiącu lipcu, sierpniu, w miesiącach wakacyjnych no to zostaje nauczycielem ale jeśli ktoś chce wywozić śmieci to niech zaczyna te śmieci wywozić o północy i wtedy będzie spokojniej. Poinformował, że miał kiedyś przyjemność pomieszkać w jednym państwie i tam do godz. 7 śmieci były już zabierane, tak że nie ma najmniejszych z tym problemów.

Członek Komisji Iwona Kołos zabierając głos w sprawie powiedziała, że ona też kilka lat temu była w pewnym państwie, a konkretnie w Niemczech, w państwie, które z segregacją od dawna radzi sobie bardzo dobrze i widziała właśnie worki przy prywatnych nieruchomościach które leżały nawet jeszcze po południu. Poinformowała, że ona osobiście ma właśnie przykre doświadczenie z odbieraniem nocnym śmieci, bo kiedyś zdarzyło jej się być za granicą i mieszkała właśnie w bloku, gdzie nocne

odbieranie śmieci to był koszmar. Non stop jeździły ciężarówki, śmieciarki i tylko trzaskaly klapami więc gdyby u nas jeździły ciężarówki nocą to podejrzewa, że byłoby z tego tytułu więcej problemu. Uważa, że my mamy i tak wyjątkowo dobrze. Poinformowała, że wczoraj jechała ul. Myśliwską i zwróciła uwagę na worek, który leżał przed posesją. Było w nim może z 5 szklanych butelek, aż szkoda jej się zrobiło tego worka bo pomyślała, że worek taki duży a tam pięć butelek, więc mamy i tak wyjątkowo dobre tutaj warunki.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska dodała, że w warunkach polskich opłata za nocny wywóz śmieci z pewnością wzrosłaby, ponieważ należałoby wypłacać pracownikom dodatek nocny.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił się z zapytaniem, czy jest możliwość w tej uchwale czy może gdzieś tam we wcześniejszej, zapisania możliwości sprzątnięcia pojazdów takich, które stoją, złomują i wyglądają strasznie, jak np. ten samochód z reklamą który stoi naprzeciwko Podlasianki. Drugim takim samochodem jest samochód, który stoi na ul. 3-go Maja naprzeciwko apteki. Stoi on tam już od dłuższego czasu i nikt z nim nic nie robi.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski oznajmił, że na podstawie ustawy prawo o ruchu drogowym według art. 50 a ustęp chyba 1 da się. Jest taka możliwość, jeśli samochód nie jest używany to na koszt właściciela może być odholowany. Powiedział, że może to zrobić Policja.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszek poinformował, że w sobotę był u potencjalnego właściciela tego samochodu ale nikogo nie zastał w domu. Oznajmił, że spróbuje zajść tam jeszcze raz, bo to jest w tym bloku w którym mieszka jego mama. Powiedział, że nawet nie wie, czy właściciel jest świadomy tego, w jakim stanie jest ten samochód. Samochód należy prawdopodobnie do syna właściciela mieszkania, dlatego jest na warszawskich numerach, a kontaktu telefonicznego do niego nie ma.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz powiedział, że chciałbym uzyskać pewną informację, a mianowicie chodzi o objętość pojemników na popiół, żużel, piach. Zwrócił się z zapytaniem, jaka to będzie pojemność pojemników, bo widzi, że w okresie grzewczym tylko jeden raz w miesiącu będą to odbierać.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska odpowiedziała, że wcześniej było to 60 l a teraz pojemnik będzie dwa razy większy- 120l.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 8 członków komisji, stosunkiem głosów: za - 8, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski i Gminą Dubicze Cerkiewne w sprawie organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów wyznania Kościoła Zielonoświątkowego w pozaszkolnym punkcie katechetycznym działającym przy Zborze Kościoła Zielonoświątkowego w Dubiczach Cerkiewnych.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski i Gminą Dubicze Cerkiewne w sprawie organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów wyznania Kościoła Zielonoświątkowego w pozaszkolnym punkcie katechetycznym działającym przy Zborze Kościoła Zielonoświątkowego w Dubiczach Cerkiewnych.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 8 członków komisji, stosunkiem głosów: za - 8 przeciw - 0, wstrzymujących się - 0 pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumień pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski, a Gminą Dubicze Cerkiewne, Gminą Orlą i Gminą Boćki w sprawie organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła Chrystusowego w pozaszkolnym punkcie katechetycznym prowadzonym przez Kościół Chrystusowy w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumień pomiędzy Miastem Bielsk Podlaski, a Gminą Dubicze Cerkiewne, Gminą Orlą i Gminą Boćki w sprawie organizowania, prowadzenia i finansowania nauki religii dla uczniów Kościoła Chrystusowego w pozaszkolnym punkcie katechetycznym prowadzonym przez Kościół Chrystusowy w Bielsku Podlaskim.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 8 członków komisji, stosunkiem głosów: za - 8 przeciw - 0, wstrzymujących się - 0 pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2016 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zabierając głos w sprawie powiedział, że w materiałach na pierwszej stronie jest przedstawione, że wielkość dotacji w projekcie uchwały wynosi netto 963.33 zł a brutto 1.040.400 zł, natomiast na odwrocie w tej uchwale nie ma mowy o kwocie dotacji tylko jest, że ustala się stawkę dotacji w wysokości 10,20 zł brutto od osoby.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że jest to dotacja przedmiotowa.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił się z zapytaniem, ile było tej dotacji do tej pory.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda odpowiedziała, że 9,56 zł.

Członek Komisji Romuald Piotrowski stwierdził, że jeżeli było 9,56 zł, to zwraca się zapytaniem, co skłania do zwiększenia dotacji. Następnie zasugerował, że należało by tą dotację utrzymać na tym samym poziomie albo nawet ją zmniejszyć do 9 zł, gdyby udało się kogoś zmotywować do działania. Oznajmił, że wie że jest mniej wejść na basen ale tylko o pięć sztuk, dlatego też uważa, że nie ma podstaw do zwiększenia dotacji w porównaniu z rokiem wcześniejszym.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda zabierając głos w sprawie wyjaśniła, że wynika to z samej zasady funkcjonowania zakładu budżetowego. Gmina jako organ powinna pokrywać całość tych kosztów i jakby wzrost dotacji powoduje pozostawienie dotacji na tym samym poziomie. Może to doprowadzić do tego, że dopłacając do osobogodzin w trakcie roku zabraknie nam w budżecie środków na finansowanie. Założenia do tej stawki zaproponowanej 10,20 zł brutto wynikają stąd, że szacunkowe koszty utrzymania pływalni na 2016 rok to 1.867.000 zł. Powiedziała, że są to koszty równe jakby przychodom. Od tego odejmuje się przychody, które pływalnia uzyska z usług, które nie podlegają wpływom dotacji, czyli np. sauny i inne usługi i minus przychody, które pływalnia uzyska z biletów z wejściówek mieszkańców. Pozostała kwota jest dzielona na zaplanowane osobogodziny. Oznajmiła, że w tym momencie na bieżący rok jest zaplanowanych 102.005 osobogodzin do wypracowania. Wyraziła również nadzieję, że pływalnia je wypracuje. Poinformowała, że na przyszły rok również zakłada się 102 tys. osobogodzin.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński upewnił się raz jeszcze, że ta kwota wynika z tych właśnie przeliczeń.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda podkreśliła, że wynika to z przeliczeń, koszty równe przychodom minus te przychody, które pływalnia uzyska z tych innych źródeł.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że dotacja na pewno została wyliczona na podstawie planowanych przychodów i kosztów. Oznajmiła, że jeżeli jednostka nie wypracuje przychodów dodatkowych, to oczywiście jest że koszty będą na poziomie przynajmniej tego roku, albo wzrosną. Zasugerowała, że dyrektor może wystąpić z wnioskiem o zwiększenie dotacji, ale wówczas nastąpi również wzrost cen za bilety.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił się zapytaniem odnośnie kosztów z roku 2014, planowanych kosztów na rok 2015 i planowanych kosztów na rok 2016 w celu ich porównania przed sesją. Stwierdził, że wówczas będzie widać czy te koszty się zwiększają i jak się zwiększają względem tych naszych dotacji.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda w ramach uzupełnienia do poprzedniej wypowiedzi poinformowała, że przy wzroście tej dotacji do osobogodziny do 10,20 zł, dotacja roczna wzrasta dla miasta o 55 tys. 34 zł brutto. Dotacja z bieżącego roku to 985 tys. 366 zł a dotacja planowana to 1.040.400 zł.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz powiedział, że prognozowana liczba osobogodzin na 2016 rok wynosi 102.000, w tym roku są to 102.005. Zasugerował żeby pominąć te pięć osób bo jest to kwota śmieszna. Stwierdził, że skoro średnia dopłata do osobogodziny w ubiegłym roku wynosiła, tak jak powiedziała pani Skarbnik, 9,56 zł a w tym roku wynosi 10,20 zł, tzn. że wzrosła ona o 0.64 gr.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda ponownie zabierając głos w sprawie, poinformowała zebranych jak cała ta procedura jest wyliczana. Powiedziała, że jest zaplanowanych 1.867.669 zł i to jest informacja od pana dyrektora pływalni, że tyle jest zaplanowanych kosztów, czyli równych przychodom w wartościach netto. Od tego odejmujemy przychody, które Wodnik uzyska z usług które nie podlegają dotacji. Jest to kwota 280 tys. 760 zł. Od tego odejmujemy kwotę, którą Wodnik uzyska za bilety, za wejściówki tj. 623 tys. 576 zł i to wszystko w kwotach netto. W ten sposób wychodzi

dotacja netto 963 tys. Przypomniała, że my jako Miasto musimy pokryć tą różnicę i wychodzi 963 tys. 333 zł. Dzielać to na 102.000 osobogodzin otrzymujemy 9,44 zł netto i plus 8 % podatku, zostaje 10.20 zł za osobogodzinę, taka jest dotacja. I to jest oparte na danych finansowych podanych przez dyrektora pływalni Wodnik.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił uwagę na to, że jest kwota 1.586.909 zł, która z tego co tu wpisali, są to koszty pomniejszone o przychody niewymagające dopłat w 2016 roku, ale ta kwota nigdzie nie jest tu wymieniona.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że wynika to z 963.333 zł dotacji plus przychody, które Wodnik uzyska za bilety 623.576 zł co daje nam kwotę 1.586.909 zł.

Członek Komisji Piotr Wawulski zwrócił się z prośbą o przygotowanie zestawienia, jak się kształtowało dofinansowanie od 2010 do 2015 r., jakie były dotacje, osobogodziny i dopłaty, kwotowo, procentowo. Stwierdził, że skoro procedują nad taką dotacją to chciałby, aby wszyscy wiedzieli jak to się kształtowało w podanym okresie czasu, tym bardziej, że większość ludzi jest tu pierwszy raz.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że do tej całej wyliczanki, ile to osobogodzin jest planowanych nie można podchodzić w taki sposób. Następnie wspomniał o kwestii różnicy osób zameldowanych w Bielsku Podlaskim, a różnicy osób które są zapisane w ewidencji z wywożenia nieczystości. Poinformował, że z posiadanych przez niego informacji wynika, że w Bielsku Podlaskim jest ponad 26 tysięcy z kawałeczkiem osób zameldowanych, a osób zgłoszonych do ewidencji wywozu śmieci jest 21 tysięcy. Stwierdził, że jest to różnica 5 tys. osób, jak sądzi studentów i osób czynnych zawodowo, których w Bielsku nie ma. Poinformował, że kiedyś robił sobie takie wyliczenia, wziął ilość mieszkańców Bielska Podlaskiego, podzielił przez średnią życia mieszkańca Polski i wyszło, że studentów, pod warunkiem że 100% z nich poszłoby studiować na pięć lat, to jest około 1,5 tys. osób. Oznajmił, że nawet założył, choć nie miał podstawy do takiego stwierdzenia, że mieszkańcy Bielska Podlaskiego nie do końca są uczciwi i nie zgłosili osób, które tu faktycznie mieszkają a teraz wyjechali i wyszła mu kwota ponad 3 tys. osób, mieszkańców Bielska Podlaskiego, których nie ma. Zwrócił uwagę na fakt, że te 3 tys. osób, mieszkańców Bielska Podlaskiego których nie ma, to z pewnością są ludzie młodzi, którzy według niego uczestniczyliby w różnego rodzaju formach działalności, które miasto oferuje, chodziliby na stadion, na pływalnię czy do Miejskiego Domu Kultury. Trzy tysiące mieszkańców chociaż raz w tygodniu na basenie o też jest niczego sobie kwota i wszystko razem się zbiera, dlatego też nie można tak po prostu na sucho przełożyć ilości tych osobogodzin i założyć, że będzie ich 102 tys. Zasugerował, że dobrze byłoby pokazać jak rzeczywiście zmniejszała się ilość mieszkańców w Bielsku Podlaskim i wyraził swoją nadzieję, że Urząd Miasta kontroluje to wszystko.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska zabierając głos w sprawie, zwróciła uwagę na fakt, że system dotyczący gospodarowania odpadami obowiązuje od 1 lipca 2013 r., w związku z czym na podstawie składanych deklaracji można mniej więcej ustalić, ile faktycznie jest mieszkańców, ale kwestia meldunku to jest zupełnie inna sprawa tak jak rozliczanie osobogodzin też jest zupełnie inną rzeczą.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz powiedział, że osobogodziny to są rzeczywiste osoby. Podkreślił, że chyba nikt tu z siedzących osób nie wątpi, że porównując lata 2013, 2014, 2015 już mamy zawartą pewną informację jaka jest różnica między właśnie zameldowaniami a ilością osób mieszkających. Poprosił, żeby popatrzeć na to, jak się zmniejsza ilość dzieci urodzonych w tych latach.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska stwierdziła, że nie wie do czego Radny zmierza w swojej wypowiedzi.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz odpowiedział, że zmierza to do tego, że pokazywanie suchych liczb odnośnie dotacji do pływalni to nie da nam pełnego obrazu, bo ta dotacja będzie rosła z tego względu, że ilość aktywnych osób z Bielska Podlaskiego ubywa. Powiedział, że jeśli weźmiemy założymy, że nie ma 4 tys. mieszkańców co zameldowani są i każdy z nich niechby poszedł tylko raz w tygodniu na basen to jest 20 tys. osobogodzin, to jest 20 %.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zwrócił się z zapytaniem, co zrobił pan dyrektor żeby przyciągnąć więcej mieszkańców na basen.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że skąd mają przyciągnąć tych mieszkańców, skoro 4 tys. ludzi aktywnych w Bielsku nie ma.

Członek Komisji Romuald Piotrowski odpowiedział, że on nie mówi o tych 4 tys., tylko o tym, jak przyciągnąć pozostałych.

Członek Komisji Piotr Wawulski zabierając głos w sprawie powiedział, że nie wie do czego pan Radny Andrzej Waszkiewicz dąży. Zwrócił uwagę na fakt, że wiele osób wyjechało również i z innych pobliskich miejscowości, a przecież one również mogłyby uczestniczyć w pływalni miejskiej Wodnik. Stwierdził, tak już hipotetycznie, że jeżeli chodzi o imprezy kulturalne czy jakieś sportowe w których uczestniczy mniej więcej od pięciu lat, to tam liczba osób się nie zmienia. Powiedział, że jak w Bielskim Domu Kultury np. na koncert danego zespołu przychodziła dana liczba osób, to nie przychodzi ani więcej o 50 ani mniej o 50. Na stadion MOSiR-u jak przychodziło około 100 osób maksymalnie to nie przychodzi 200 osób albo 2 osoby. Oznajmił, że nie ma tu aż takiej różnicy. Podkreślił, że nie ma co zakładać, że z tych 3 tys. to każdy pójdzie na basen i będzie zadowolony. Stwierdził, że to jest specyficzna usługa basenowa, bo przecież przede wszystkim trzeba umieć pływać żeby zająć i korzystać z tego ośrodka a nie każdy to potrafi.

Członek Komisji Iwona Kołos zabierając głos w sprawie, zwróciła uwagę Radnemu Andrzejowi Waszkiewiczowi, że jeżeli chodzi o korzystających z basenu, to nie może tak zakładać, jak mówi, ponieważ z pływalni korzystają nie tylko i wyłącznie mieszkańcy Bielska Podlaskiego, a również przyjezdni z innych miast, z zagranicy czy turyści. Powiedziała, że wydaje się jej, że w ciągu pięciu ostatnich lat, tak jak poprosili o ten wyciąg, w Bielsku nie dokonały się jakieś wielkie zmiany ilościowe mieszkańców. Gdybyśmy się cofnęli jakieś 20 lat temu, kiedy ona tu się uczyła to tak, rozpiętość jest ogromna, ale w ciągu ostatnich pięciu lat nie nastąpiła tak wielka zmiana. Oznajmiła, że doskonale wszyscy wiedzą, że jest mnóstwo ludzi którzy mieszkają w Belgii, Holandii, w Szwecji i gdzieś tam studiuje, to oni wszyscy są uczciwie wykreśleni z tych śmieci. Powiedziała, że mamy taką sytuację na rynku pracy jaką mamy i sporo ludzi wyjeżdża, ale w ciągu pięciu lat zmiana nie nastąpiła zbyt duża

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz poinformował, że prognozy demograficzne dla powiatu bielskiego zakładają, że w przeciągu najbliższych piętnastu lat z Bielska Podlaskiego, z powiatu bielskiego ubędzie 20% mieszkańców. Najbardziej drastyczną sytuację odnotuje powiat Hajnowski z którego ubędzie jedna trzecia ludności, z powiatu siemiatyckiego 25 % ludności. Stwierdził, że to jest problem i to właśnie przekłada się na tą sytuację, a prognozy demograficzne no niestety ale się spełniają.

Wiceprzewodniczący Komisji Wojciech Jaroszko o godz. 15.00 opuścił obrady Komisji.

Członek komisji Romuald Piotrowski zabierając głos w sprawie stwierdził, że wyliczenia i sugestie pana Radnego Andrzeja Waszkiewicza nie mają odzwierciedlenia w statystyce, ponieważ jeżeli dobrze pamięta to w 2014 r. liczba osobogodzin wynosiła 98 tys. Jeżeli tegoroczne wyliczenia pana dyrektora się sprawdzą, jeżeli będzie tych 102 tys. osobogodzin to mamy wzrost o 4 tys. Więc jak się to ma do tego co mówił pan Radny.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji **Kazimierz Henryk Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2016 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.*

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, 1 osoba się zwolniła, stosunkiem głosów: za - 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie stawek podatku od nieruchomości.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji **Kazimierz Henryk Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości.*

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, 1 osoba się zwolniła, stosunkiem głosów: za - 5, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji **Kazimierz Henryk Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.*

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, 1 osoba się zwolniła, stosunkiem głosów: za - 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji **Kazimierz Henryk Leszczyński** poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024.*

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, 1 osoba się zwolniła, stosunkiem głosów: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Do pkt. 2

Informacja dotycząca patroli policyjnych w mieście i efekty ich pracy za okres obowiązującego porozumienia pomiędzy Miastem i Komendą Powiatową Policji w Bielsku Podlaskim. (stanowi zał. Nr 2 do Protokołu).

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński poinformował, że Radni otrzymali informację dotyczącą efektu pracy patroli policyjnych w mieście, ale jest to informacja nie pełna, lakoniczna, ponieważ porozumienie kończy się 30 listopada 2015 r. i jest jeszcze w trakcie realizacji. Zwrócił się z zapytaniem, czy nie należałoby takiej informację przedkładać Burmistrzowi przynajmniej raz w tygodniu każdego miesiąca skoro płacimy tyle pieniędzy. Stwierdził, że dopiero wtedy będzie rzeczywisty obraz bezpieczeństwa w Bielsku Podlaskim.. Dodał, że w obecnej chwili informacja dotycząca patroli policyjnych w mieście i efektów ich pracy przedkładana jest po ustaniu porozumienia z Policją, a bezpieczeństwo w mieście jest ważnym tematem.

Członek Komisji Aleksander Bożko zwrócił się z zapytaniem, czy dotyczy to tych patroli, które Miasto dofinansowuje.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński odpowiedział, że tak, że dotyczy to dodatkowych patroli, które Miasto dofinansowuje.

Członek Komisji Aleksander Bożko zwrócił uwagę, że co tydzień to jednak za często.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński uważa, że skoro oni dostają 50 tys. zł, to powinni częściej składać informację ze swoich patroli, a nie tylko raz czy dwa razy do roku. Zaproponował, aby np. w przyszłym roku zastosować taki zapis w porozumieniu z Policją. Oznajmił, że poddaje to pod rozwagę oraz do przemyślenia.

Członek Komisji Aleksander Bożko powiedział, że Policjanci zdają sprawozdanie dopiero po roku.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński stwierdził, że to jest opóźnione w czasie.

Członek Komisji Aleksander Bożko powiedział, że jemu się wydaje, że Burmistrz na bieżąco ma kontakt Komendantem i uważa, że co tydzień to jednak za często.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie, a także poinformował, że Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją oraz przyjęła ją do wiadomości.

Do pkt. 3

Dyskusje, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Poinformował, że na Komisję został dostarczony materiał dotyczący nazwy nowej ulicy w dzielnicy Studziwody, ulicy Wilczej i że Komisja ma wyrazić swoją opinię na temat jej nazwy.

Członek Komisji Iwona Kołos zabierając głos w sprawie stwierdziła, że zgadzają się na taką nazwę.

Członek Komisji Aleksander Bożko oznajmił, że w takim razie trzeba głosować.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie, a następnie poddał pod głosowanie opinię dotyczącą nazewnictwa nowej ulicy Wilczej w dzielnicy Studziwody.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, 1 osoba się zwolniła, stosunkiem głosów: za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała nazewnictwo nowej ulicy Wilczej w dzielnicy Studziwody.

Członek Komisji Aleksander Bożko zwrócił się z zapytaniem, czy na Sylwestra planowane są fajerwerki i czy była już dyskusja na ten temat.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska odpowiedziała, że jeszcze nie.

Członek Komisji Aleksander Bożko wyjaśnił, że jego zapytanie wynika z tego, że słyszał, że to strzelanie planowane jest na nowo wybudowanym boisku przy Szkole Podstawowej Nr 3. I w związku z tym ma propozycję i prośbę, żeby tego miejsca nie brać pod uwagę tylko znaleźć jakąś inną lokalizację na ten cel, ponieważ z tego całego strzelania opada bardzo dużo śmieci a później jest problem z czyszczeniem, bo trawa sztuczna, potem to wchodzi w tą trawę i nie taka prosta sprawa ją wyczyścić.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska poinformowała, że nikt z nią tego tematu nie konsultował. Jeżeli jakkolwiek wiedzę ktoś posiada to zapewne Burmistrz i że ona go zapyta. Przyznała rację Radnemu Aleksandrowi Bożce i podziękowała za zwrócenie uwagi.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka dodała, że jak nie było boiska to było to miejsce akurat do tego dobre.

Członek Komisji Aleksander Bożko powiedział, że on stara się być zawsze w tych sprawach załóżmy przewencyjnych i tak samo woli wyprzedzić niż po fakcie coś zrobić. Stwierdził, że firma, która zostanie wynajęta do strzelania na pewno będzie sobie życzyła tam na boisku bo tam jest im najlepiej, jest ogrodzenie, ale to nie na tym rzecz polega. Trzeba znaleźć inne miejsce czy koło Łysej Górki czy gdzieś w innym miejscu, jeżeli oczywiście to strzelanie będzie. Na koniec podziękował za wysłuchanie.

Członek Komisji Iwona Kołos zwróciła się z prośbą dotyczącą toalety na cmentarzu komunalnym. Oznajmiła, że ta toaleta, która jest przy cmentarzu na Zaduszki była zamknięta. Powiedziała, że już rozmawiała na dole z tym panem Marcinem i bardzo by prosiła żeby takiej sytuacji nie było w przyszłym roku. Są Zaduszki i toaleta piękna, zbudowana powinna być czynna, przynajmniej ten raz w roku, a ona była niestety naprawdę zamknięta. Powiedziała, że ta toaleta powinna być uruchamiana w ogóle na Święta Zmarłych nie tylko pierwszego, no ale drogiego obowiązkowo też, ponieważ ludzie chodzili, zaglądali, pukali i było wszystko pozamykane. Zasugerowała, że tak trzeba ustawić grafik tej pani, żeby nie siedziała sobie np. 20 października tylko 2 listopada bo to jest nonsens.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński w ramach uzupełnienia dodał, że uważa, że ta toaleta powinna być otwarta każdego dnia w godzinach kiedy chodzi tam najwięcej ludzi.

Członek Komisji Iwona Kołos powiedziała, że takiego dnia jak Zaduszki no to powinna być otwarta obowiązkowo, a około godz. 9.30 wszystko było pozamykane.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński dodał, że tą sprawę trzeba rozwiązać, bo ciągnie się ona latami. Następnie powiedział, że zgodnie z porządkiem obrad Komisji został jeszcze do przyjęcia protokół z poprzedniej Komisji. Poinformował, że do protokołu wniósł trzy swoje uwagi jeżeli chodzi o pewne sformułowania. Nad protokołem zgodnie z decyzją nie głosują, a przyjmują w takiej formie. Zasugerował, że może trzeba by było powrócić do głosowania, ponieważ jako jedyna Komisja są tu wyjątkiem w tej sprawie. Stwierdził, że to będzie wniosek już na przyszłą komisję, grudniową, żeby jednak wrócić do tego dobrego obyczaju.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz zwrócił się z zapytaniem, czy można uzyskać informacje o budżecie obywatelskim, odnośnie tego zwycięzcy, czy ta inwestycja będzie zrobiona w dwóch etapach czy w jednym.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska odpowiedziała, że tak jak było w uchwale. Był budżet obywatelski na rok 2016. Wniosek został złożony i to będzie pierwszy etap.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że w przypadku realizacji tego projektu, nie zostanie on sfinansowany do końca, ponieważ jest to dwuetapowo no i kwestia jest taka, że ta szkoła na ponad rok będzie wyłączona po prostu z korzystania z tego stadionu. Zwrócił się z zapytaniem, czy Burmistrz, pani Skarbnik, nie mogą zasugerować tutaj, żeby np. dołożyć trochę tych pieniędzy, żeby w ciągu tego jednego roku to zrobiono i dzieci od 1 września mogłyby korzystać ze stadionu sportowego tak jak dzieci z trójki.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska powiedziała, że intencja pana Dyrektora była od samego początku, już teraz widzi z perspektywy, bardzo nieuczciwa. Oznajmiła, że mogła podejrzewać, że tak będzie ale niestety, były konsultacje społeczne i projekt został wybrany w takim zakresie, w jakim został przedstawiony.

Członek Komisji Romuald Piotrowski zabierając głos w sprawie powiedział, że w trójce to boisko też nie jest wcale jeszcze ukończone. Mamy już listopad i nie wie czy skończą je w grudniu tego roku.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska zwróciła uwagę, że to będą wydatki niewygasające.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że dochodzimy do wniosku, że budżet obywatelski w takim zakresie jak w chwili obecnej jest, to wygrywają tylko szkoły i że nie wie, czy jest sens to kontynuować.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda zabierając głos w sprawie poprosiła, żeby nie używać słów, że boisko będzie wyłączone z użytkowania bo w założeniu, i to było zapisane w regulaminie budżetu obywatelskiego, że realizujemy projekty jednoroczne, które rozpoczynają się i kończą w danym roku budżetowym. I było zgłoszone przedsięwzięcie tylko pierwszy etap, w związku z tym od samego początku pomysłodawca tego projektu twierdził, że jest to projekt rozpoczynający się i kończący w tym roku, a kończący się to znaczy że pełna użytkowość wtedy tych naszych nakładów następuje, czyli młodzież, dzieci mogą korzystać z tej budowli, z tego boiska po wykonaniu tego pierwszego etapu i nie można teraz twierdzić, że wykonanie pierwszego etapu blokuje w ogóle boisko, bo gdyby tak było napisane we wniosku, w projekcie wniosku, to ten wniosek musiałby być odrzucony, dlatego że były odrzucane projekty, które nie kończyły się sukcesem że tak powiem, efektem, a ten projekt z założenia kończył się efektem czyli użytecznością boiska.

Członek Komisji Aleksander Bożko stwierdził, że zgadza się z tym co tutaj powiedziała pani Skarbnik, że tak było to zapisane w dokumentach i to jest najważniejsze, a druga sprawa jest taka, że dzieci z tej szkoły mają cztery minuty aby przejść się na stadion i mogą z niego korzystać i biegać w czasie WF-u. Podkreślił, że on też jest takiego zdania, że tej szkole też potrzebne jest boisko takie jak trzeba a nie to asfaltowe, które oni mają teraz. To jest fakt. Dodał jeszcze, że w trójce, korzystanie przez dzieci z boiska będzie chyba dopiero w granicach końca czerwca, ponieważ jest taka sprawa, że została posiana trawa i dzieci nie wejdą wcześniej na to boisko dopóki ta trawa się nie ukorzeni, bo wtedy ją zniszczą. Zauważył, że tu pojawia się problem, ponieważ dzieci z trójki nie będą miały gdzie ćwiczyć, będą musiały cały czas być na salach. Dodał jeszcze, że na pewno z tego boiska w trójce, że tak powie, poza godzinami pracy szkoły, na pewno będą korzystać i mieszkańcy miasta, bo to jest co innego lokalizacja tu, w środku miasta, a co innego w dwójce.

Przewodniczący Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński powiedział, że tego nie kwestionuje, ale uważa, że sprawa budowy boisk to jest zadanie własne gminy.

Członek Komisji Aleksander Bożko poinformował, że w Białymstoku powstaje też bardzo dużo boisk i to przy szkołach i to tak samo z tych budżetów obywatelskich, tylko tam jest o wiele więcej i tych innych inwestycji.

Członek Komisji Andrzej Waszkiewicz stwierdził, że dochodzimy do takiego wniosku, że wszędzie w każdym mieście jedyną taką grupą, która może się zmobilizować to są szkoły, czyli nie ma szansy przebicia ani jakakolwiek ulica ani nic nie przejdzie, dlatego też robienie tych projektów obywatelskich mija się trochę z celem który był zakładany, chyba że wstawimy ograniczenie, że nic nie możemy robić dla szkół, dla jednostek podległych dla Miasta.

Członek Komisji Iwona Kołos zabierając głos w sprawie powiedziała, że w jakimś stopniu to jest jakaś aktywizacja, bo jeżeli idą całe grupy młodzieży i dzieci, i głosują, dbają o to żeby mieć przy sobie dokumenty, pozwolenia to jest jakaś aktywizacja społeczeństwa. Poinformowała, że przecież tłumy ludzi przewijały się przez urząd, także w jakimś stopniu ten budżet i spełnił swoje oczekiwania, tylko że nie wygramy w przypadku instytucji, bo równie dobrze projekt obywatelski może zgłosić parafia, osoba prywatna i parafia może tak się zmobilizować, że będzie to przy parafii.

*Wobec braku chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji **Kazimierz Henryk Leszczyński** poinformował, że Protokół nr. 10/15 z 20 października 2015 r. został przyjęty, podziękował zebranych za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.*

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

Ewa Karolczuk

*Przewodniczący Komisji
Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego,
Gospodarki Komunalnej i Współpracy
ze Społecznościami Lokalnymi*

Kazimierz Henryk Leszczyński